Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

KURIER Popularny

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Rok III Nr 272 (703) | Łódź, poniedziałek 6 października 1947 r. | CENA 3 ZŁ

Wallace jedzie do Palestyny

NOWY JORK (PAP). — Henry Wallace zapowiedział swój wyjazd do Palestyny, celem zorientowania się na miejscu w sytuacji tego kraju. Wallace opuści Amerykę 17 października w towarzystwie kilku osób, wśród których znajdzie się naczelny redaktor liberalnego tygodnika „New Republic". Wallace zamierza przeprowadzić szereg rozmów z przedstawicielami ludności arabskiej i żydowskiej.

Oświadczenie przedstawiciela Polski w ONZ

OBCA INTERWENCJA

wojskowa i polityczna wywołała wojnę domową w Grecji

Likwidacja baz

i wycofanie wojsk anglosaskich - jedynym rozwiązaniem

NOWY JORK (PAP). W czasie dyskusji nad sprawa grecka, w komisji politycznej ONZ, delegat Polski dr Lange wygłosił dłuższe przemówienie, w którym określił stanowisko Rządu Polskiego do zgłoszonej przez USA rezolucji.

Amb. Lange wniósł o odrzucenie przez komisje tej rezolucji, która domaga się wyłonienia przez Generalne Zgromadzenie nowej komisji dla ponownego zbadania sytuacji na Bałkanach, oraz stwierdził iż jedynym rozwiązaniem sprawy greckiej jest **wycofanie z tego państwa obcych wojsk oraz obcego personelu wojskowego i zapobieżenie utrzymaniu na terytorium greckim wojskowych baz morskich i lotniczych przez obce mocarstwa.**

Dr Lange uwypuklił następujące punkty:

1) uporczywość, z jaką problem grecki powraca na forum ONZ wskazuje, iż zagadnienie nie ogranicza się wyłacznie do incydentów granicznych, ani do oskarżeń przeciwko Albanii, Bułgarii i Jugosławii o pomaganie greckim powstańcom. **Cały problem wytworzyła obca interwencja wojskowa i polityczna, która spowowała wojne domowa.** Zapoczątkowana została ona wydaniem rozkazu do dowódcy brytyjskiego gen. Scobie porzucenia neutralności w konflikcie między greckimi partiami politycznymi. Rozkaz ten, był pierwszym krokiem interwencji, która — na wiosne 1947 roku — została pogłebiona i częściowo zastapiona przez akcję amerykańska. W jej wyniku nastąpiło określenie przez obce mocarstwo zarówno składu rządu greckiego, jak i rozmiarów sił zbrojnych tego państwa.

ŚWIADKOWIE NIE ZASŁUGUJA NA ZAUFANIE

2) Po przeprowadzeniu analizy sprawozdania komisji bałkańskiej amb. Lange podkreślił, iż świadkowie nie zasługuja w żadnym wypadku na zaufanie, a odpowiedzialność północnych sasiadów Grecji nie została udowodniona. Ponadto komisja odmówiła przeprowadzenia śledztwa wśród armii demokratcznej gen. Markosa.

NIEPRAWDZIWE TWIERDZENIE

3) Na nieprawdziwość twierdzenia, jakoby wojna domowa w Grecji była spowodowana interwencja jej północnych sasiadów, wskazują również fakty, działalności powstańców w Peloponezie i na Krecie.

Nastepnie dr Lange przypomniał historię debat nad sprawa grecką w Radzie Bezpieczeństwa oraz tekst kompromisowej rezolucji polskiej.

Rezolucję polska — powiedział dr Lange poparł jedynie Związek Radziecki, zaś wszyscy inni członkowie rady powstrzymali się od głosowania. Jest niezrozumiałe — oświadczył dalej amb. Lange — co w tej rezolucji nie nadawało się do przyjęcia.

Potym — co się stało w Radzie, obecne wniesienie zagadnienia greckiego przez USA na Generalne Zgromadzenie jest **nowa próba podziału ONZ i użycia jego dla celów politycznych, nie mających nic wspólnego z zadaniami tej organizacji.**

W zakończeniu przemówienia dr Lange wezwał delegatów do pamiętania o powadze sprawy greckiej i o dalekich konsekwencjach jakie może ona wywołać.

Pół miliona Niemców uniknie procesów

Lekkomyślna pobłażliwość

Amerykanie łagodzą przepisy denazyfikacyjne

BERLIN (PAP). Gen. Clay przyjął rewizje przepisów denazyfikacyjnych, obowiązujących dotychczas w amerykańskiej strefie okupacyjnej w Niemczech.

Na podstawie nowych przepisów prawdopodobnie około pół miliona Niemców uniknie procesów, a nawet obowiązku stawienia się w sądzie.

Hasłem nowego planu jest szybkie załatwienie się z zagadnieniem denazyfikacyjnym. Prokuratorzy niemieccy zostali uprawnieni do zaliczenia podejrzanych o hitleryzm Niemców do najlżejszej kategorii, t. zw. sympatyków. W tym wypadku najwyższa kara jest pieniężna i nie przekracza 2 tys. marek.

Tak więc, zamiast długotrwałej procedury sądowej, stosowane będzie w istocie krótkie postępowanie administracyjne.

Oskarżeni o sympatyzowanie z ruchem hitlerowskim, będą mogli w tych warunkach pozostawać na swych dotychczasowych stanowiskach do chwili ostatecznego wyświetlenia ich spraw.

Skandaliczne zajścia

w czasie wyborów uzupełniających we Francji

PARYŻ (PAP). W czasie wyborów uzupełniających do okręgowej rady generalnej w Isigny w departamencie Calvados doszło do skandalicznych zajść, wywołanych przez gaulistów, przeciwko kandydatowi wspólnej listy socjalistyczno - komunistycznej.

Gaullistowskie zgromadzenie ludu francuskiego wysunęło własną kandydaturę, popartą przez MRP i radykałów. Zwolennicy partii gaullistowskiej dopuścili się szeregu gwałtów na wyborcach demokratycznych, starając się zmusić ich do głosowania na swego kandydata.

Podjęli oni również próby zerwania zebrania zorganizowanego przez komunistów i socjalistów, wznosząc okrzyki: „precz z republiką".

Komentując te wypadki, „Franc Tireur" pisze:

„Oto wolność opinii i republika, którą wyznają gaulliści. Dla demokratów zajścia te będą ostrzeżeniem".

Krytyczna sytuacja na froncie

Koła rządowe zaniepokojone rozwojem wydarzeń

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi z Szanghaju iż krytyczna sytuacja, w jakiej znalazły się wojska rządowe w Mandżurii, spowodowała niespodziany przyjazd Czang-Kai-Szeka do Pejpingu.

Według niepotwierdzonych pogłosek, Czang-Kai-Szek zamierza wziąć w swe ręce naczelne dowództwo w operacjach na froncie mandżurskim.

Ze strony rządowej wysyła się pośpiesznie posiłki wojskowe na zagrożone odcinki.

Koła rządowe nie ukrywają obecnie w niczym powagi sytuacji, przyznając, iż 2/3 linii Mukden—Szang-Czun jest bezpośrednio zagrożone przez wojska komunistyczne.

Komuniści przystąpili również do frontalnego ataku na Szang-

Marsz. Montgomery nie ustępuje

LONDYN (PAP). — Brytyjskie ministerstwo wojny zaprzeczyło kategorycznie wiadomościom, podanym przez tygodnik „Sunday Pictorial" jakoby szef sztabu imperialnego marszałek Montgomery zamierzał zrezygnować ze swego stanowiska.

Anglia zadłuża się

wobec własnych dominiów

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi z Kapsztadu, iż pomiędzy rządami Wielkiej Brytanii i Unii Południowo - Afrykańskej zawarte zostały dwa układy w sprawe złota, które mają dopomóc Anglii w opanowaniu obecnego kryzysu dolarowego.

Układy przewidują znaczną sprzedaż złota południowo - afrykańskiego Wielkiej Brytanii od końca tego roku.

Pnadto Południowa Afryka udzieli Anglii pożyczki w złocie wartości 76 milionów funtów szterlingów wzamian za brytyjskie maszyny dla kopalń złota.

Przy poparciu niezdecydowanych

Nikła większość

uratowała de Gasperi od klęski

RZYM (PAP). 9-dniowa dyskusja nad wnioskami socjalistów, komunistów i partii dyssydenckiej w sprawie votum nieufności dla rządu, zakończyła się we włoskim zgromadzeniu konstytucyjnym w niedzielę nad ranem.

Po burzliwej, trwającej 14 godzin, dyskusji przystąpiono do głosowania. Wnioski upadły, przyczym rząd de Gaspari'ego utrzymał się przy władzy większością 34 głosów.

Komentując wyniki głosowania socjalistyczny dziennik „Avanti" pisze:

„Taktyka Saragata, polegająca na dezorganizowaniu lewicy wskutek czego nie przystąpiła ona zjednoczona do głosowania, rzuciła niezdecydowanych w ramiona rządu, zapewniając mu zwycięstwo.

W ten sposób de Gasperi pozostanie przy władzy z woli i winy Saragatowców, a moglibyśmy nawet powiedzieć że wskutek ich zgody".

Również dziennik komunistyczny „Unita" stwierdza, iż Saragatowcy i Gualunquiści uchronili rząd de Gasperi'ego przed klęską.

Przed głosowaniem wygłosił przemówienie Fogliatti oświadczając m. in.: „Dla nas obecny rząd upodabnia się coraz bardziej do wykonawczego organu interesów włoskiej klasy posiadającej, jej najbardziej wpływowych i reakcyjnych grup t. j. wielkich kapitalistów i przemysłowców, właścicieli ziemskich, oraz spekulantów".

Wynik głosowania który dał większość rządowi chrześcijańskiej demokracji otworzył jednocześnie możliwości pewnych zmian personalnych w gabinecie.

W tym sensie wypowiadają się dzienniki prawicowe, oraz pismo de Gasperi'ego „Il Popolo".

Norwegia ostrzega

przed gospodarczym podziałem Europy

NOWY JORK (PAP). Na posiedzeniu komisji ekonomicznej ONZ delegat norweski Finn Moe wystąpił z ostrzeżeniem, iż gospodarczy podział Europy może pociągnąć za sobą niebezpieczne dla Zjednoczonych Narodów konsekwencje polityczne.

Delegat wyraził nadzieję, iż znajdą się możliwości uzgodnienia prac 16 państw z konferencji paryskiej z działalnością europejskiej komisji ekonomicznej ONZ.

Cenne odkrycie

pod Krakowem zabytków z IV wieku

KRAKÓW (SAP). W wyniku badań przeprowadzonych z ramienia muzeum archeologicznego w Krakowie — odkryta w Zofipolu (powiat miechowski) ważny ośrodek przemysłu garncarskiego z 4-go wieku po Chrystusie.

Odsłonięto 19 pieców garncarskich, z obfitą zawartością naczyń. Z jam przypiecowych wydobyto materiał ceramiczny, reprezentujący bardzo urozmaiconą produkcję. Kilka dobrze zakonserwowanych pieców zostanie zachowanych w postaci rezerwatów.

Przedstawiciele dziewięciu Partii Komunistycznych

utworzyli wspólne Biuro Informacji

W końcu września odbyła się w Polsce narada informacyjna, w której udział wzięły następujące partie: Komunistyczna Partia Jugosławii, Bułgarska Partia Robotnicza (komunistów), Komunistyczna Partia Rumunii, Węgierska Partia Komunistyczna, Polska Partia Robotnicza, Wszechzwiązkowa Komunistyczna Partia (bolszewików), Francuska Partia Komunistyczna, Komunistyczna Partia Czechosłowacji oraz Komunistyczna Partia Włoch.

Uczestnicy narady wysłuchali sprawozdań informacyjnych o działalności Centralnych Komitetów Partii, reprezentowanych na naradzie. Po wymianie zdań odnośnie tych informacji, uczestnicy narady postanowili omówić sytuację międzynarodową oraz sprawy wymiany doświadczeń działalności partii komunistycznych, reprezentowanych na naradzie.

Po wymianie zdań odnośnie tych informacji, uczestnicy narady postanowili omówić sytuację międzynarodową oraz sprawy wymiany doświadczeń i koordynacji działalności partii komunistycznych, reprezentowanych na naradzie.

Referat o sytuacji międzynarodowej wygłosił A. Zdanow. Uczestnicy narady po dyskusji nad referatem uzgodnili całkowicie swoje poglądy na obecną sytuację międzynarodową oraz wynikające z niej zadania i jednogłośnie uchwalili deklarację w sprawie sytuacji międzynarodowej.

Referat o wymianie doświadczeń i koordynacji działalności partii komunistycznych wygłosił W. Gomułka. W tej sprawie narada, mająca na względzie ujemne skutki, wywoływane brakiem kontaktu między reprezentowanymi na naradzie partiami i biorąc pod uwagę konieczność wzajemnej wymiany doświadczeń, postanowiła utworzyć Biuro Informacyjne.

SIEDZIBA W BELGRADZIE

Zadaniem Biura Informacyjnego będzie organizowanie wymiany doświadczeń między partiami i w miarę potrzeby koordynacja ich działalności na zasadzie wzajemnego porozumienia. Siedzibą Biura Informacyjnego i redakcji jego organu będzie Belgrad.

W skład Biura Informacyjnego wchodzą przedstawiciele Komitetów Centralnych wyżej wymienionych 9 partii po dwóch z każdego KC, przy czym delegacje Komitetów Centralnych będą wyznaczone i zmieniane przez Komitety Centralne.

Biuro Informacyjne będzie wydawało organ prasowy — dwutygodnik, a z czasem tygodnik. Organ prasowy będzie się ukazywał w języku francuskim i rosyjskim, a w miarę możności również w innych językach.

W wyżej wspomnianej deklaracji w sprawie sytuacji międzynarodowej czytamy m. in.:

DWA OBOZY

W sytuacji międzynarodowej, w wyniku II wojny światowej i w okresie powojennym, zaszły istotne zmiany. Cechą charakterystyczną tych zmian jest nowy układ głównych sił politycznych, działających na arenie światowej, zmiana stosunków między państwami — zwycięzcami w drugiej wojnie światowej i ich przegrupowanie.

Dopóki toczyła się wojna, państwa sojusznicze w wojnie przeciw Niemcom i Japonii szły razem i stanowiły jeden obóz. Jednakże w obozie sojuszników już w czasie wojny istniały różnice, jeśli chodzi o określenie zarówno celów wojny, jak i zadań powojennej organizacji świata. Związek Radziecki i kraje demokratyczne uważały, że zasadniczym celem wojny jest odbudowa i umocnienie ładu demokratycznego w Europie, likwidacja faszyzmu i zapobieżenie możliwości nowej agresji ze strony Niemiec, osiągnięcie wszechstronnej, trwałej współpracy narodów Europy. Stany Zjednoczone Ameryki, a wraz z nimi Anglia postawiły sobie w tej wojnie inny cel — pozbycie się konkurentów na rynkach światowych (Niemcy i Japonia) i umocnienie swej dominującej pozycji.

Ta różnica w określaniu celów wojny i zadań powojennych organizacji zaczęła się pogłębiać w okresie powojennym. Skrystalizowały się dwie przeciwstawne linie polityczne: na jednym biegunie polityka Z.S.R.R. i krajów demokratycznych, dążąca do podważenia imperializmu i wzmocnienia demokracji, na drugim zaś biegunie polityka Stanów Zjednoczonych Ameryki i Anglii, zmierzająca do umocnienia imperialzmu i zdławienia demokracji. Wobec tego, że ZSRR i państwa nowej demokracji stały się przeszkodą w urzeczywistnieniu imperialistycznych planów walki o panowanie nad światem i rozgromienie ruchów demokratycznych, została podjęta kampania przeciwko ZSRR i krajom nowej demokracji, podsycana również groźbami nowej wojny ze strony najbardziej zaciekłych polityków imperialistycznych w Stanach Zjednoczonych Ameryki i Anglii.

W ten sposób powstały dwa obozy — obóz imperialistyczny i antydemokratyczny, którego głównym celem jest ustanowienie światowego panowania imperializmu amerykańskiego i rozgromienie demokracji, oraz obóz antyimperialistyczny i demokratyczny, którego zasadniczym celem jest podważenie imperializmu, wzmocnienie domokracji i likwidacja resztek faszyzmu.

W dalszym ciągu deklaracja charakteryzuje metody działania obozu imperialistycznego, poświęcając szczególną uwagę prawicowym zachodnio-europejskim partiom socjalistycznym. Prawicowi przywódcy tych partii, jak np. Blum, Attlee, Bevin, Schumacher itd., określeni zostają jako „wierni poplecznicy imperialistów".

W zakończeniu deklaracji czytamy, co następuje:

ZADANIE PARTII KOMUNISTYCZNYCH

Przed partiami komunistycznymi staje szczególnie doniosłe zadanie. Muszą one ująć w swoje ręce sztandar obrony niepodległości i suwerenności narodowej swoich krajów. Jeśli partie komunistyczne będą twardo stać na swoich pozycjach, jeśli nie dadzą się zastraszyć i nie ulegną szantażowi, jeśli będą odważnie stać na straży demokracji, suwerenności narodowej, wolności i niezawisłości swoich krajów, jeśli potrafią w walce przeciw próbom ekonomicznego i politycznego ujarzmienia swych krajów stanąć na czele wszystkich sił, gotowych bronić sprawy honoru i niepodległości narodowej, to żadne plany ujarzmienia krajów Europy i Azji nie dadzą się urzeczywistnić.

Trzeba mieć na uwadze, że między pragnieniem imperialistów rozpętania nowej wojny, a możliwością zorganizowania wojny istnieje ogromny dystans. Narody świata nie chcą wojny. Siły opowiadające się za pokojem są tak liczne i wielkie, że jeżeli będą one bronić twardo i nieustępliwie pokoju, jeśli okażą wytrwałość i hart, to plany napastników czeka całkowite bankructwo.

Główne niebezpieczeństwo dla klasy robotniczej w chwili obecnej polega na niedocenianiu sił własnych i na przecenianiu sił obozu imperialistycznego. Podobnie jak monachijska polityka w przeszłości utorowała drogę hitlerowskiej agresji, tak też ustępstwa wobec nowego kursu Stanów Zjednoczonych Ameryki i obozu imperialistycznego mogą sprawić, że jego inspiratorzy staną się jeszcze bardziej bezczelni i agresywni. Dlatego partie komunistyczne powinny stanąć na czele oporu wobec planów imperialistycznych ekspansji i agresji we wszystkich dziedzinach — państwowej, politycznej, ekonomicznej i ideologicznej, powinny one jednoczyć się i łączyć swoje wysiłki na podstawie wspólnej, antyimperialistycznej i demokratycznej platformy oraz skupić wokół siebie wszystkie demokratyczne i patriotyczne siły swych narodów.

Dyrekcji, Radzie Zakładowej, Kolegom, Przyjaciołom i wszystkim Pracownikom Ł.W.E.K.D. i K.E.Ł., którzy wzięli udział w ostatniej posłudze

Ś. † P.

JÓZEFA BŁAJA

składa serdeczne podziękowanie ŻONA.

(Zł. 780)

Przyjazd do Warszawy prezesa Banku Międzynarodowego

WARSZAWA (PAP). — Na zaproszenie min. skarbu tow. Dąbrowskiego w dniu 5 bm. przybył do Warszawy samolotem prezes Międzynarodowego Banku Odbudowy w Waszyngtonie p. John Mac Cloy w towarzystwie sekretarza osobistego i dyrektora Międzynarodowego Banku Leona Barańskiego.

Pobyt prezesa Mac Cloy'a w Warszawie potrwa 2 dni, w czasie których złoży on wizytę min. skarbu K. Dąbrowskiemu i weźmie udział w konferencji z przedstawicielami ministerstwa przemysłu i handlu, C.U.P. i min. skarbu.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę

Ś. † P.

Leonardowi BORKOWSKIEMU

a w szczególności ob. ob. Dyr. Dziewitowi W. Pakule, Z. Amanowiczowi, R. Świątkowskiemu, Rajkiewiczowi, Z. Jarosińskiemu, J. Mielczarkowi, St. Niżnikowi za zajęcie się pogrzebem w Łodzi i Warszawie oraz Koleżankom i Kolegom — składamy tą drogą serdeczne „Bóg Zapłać".

ŻONA i DZIECI.

Naczelny Dowódca w Łodzi

Więź proletariatu z wojskiem

Wręczenie sztandaru ufundowanego przez PZPB nr 3 — Pierwsza promocja absolwentów C. W. Sanitarnego

(G) Łódź robotnicza żyła w dniu wczorajszym pod znakiem podniosłych uroczystości, zorganizowanych przez Komendę Centrum Wyszkolenia Sanitarnego Wojska Polskiego i Radę Zakładową PZPB Nr 3 (dawniej Geyer), z okazji pierwszej w odrodzonej Polsce promocji absolwentów oficerskiej szkoły instruktorów sanitarnych i wręczenia szkole tej sztandaru, ufundowanego przez włókniarzy łódzkich. W związku z tymi uroczystościami miasto nasze gościło w swych murach Ministra Obrony Narodowej i Naczelnego Dowódcę W. P. Marszałka Rolę-Żymierskiego.

Okoliczność, że właśnie włókniarze byli fundatorami sztandaru dla jednej z formacji wojskowych spowodowała, iż urozystości wczorajsze przeistoczyły się w wielką manifestację całego społeczeństwa, które dało wyraz swojej nierozerwalnej więzi i miłości, łączącej go z Wojskiem Polskim.

Ludność Łodzi zgotowała Naczelnemu Dowódcy, i promowanym oficerom sanitarnym serdeczną owację. Entuzjazm był szalony zarówno na Pl. Niepodległości, jak na ul. Piotrkowskiej, gdzie obsypano wojsko kwieciem, wznosząc wielokrotnie okrzyki na cześć jego Naczelnego Dowódcy.

NA PLACU NIEPODLEGŁOŚCI

Od wczesnych godzin porannych z różnych punktów Łodzi wyruszyły delegacje robotnicze, licznych organizacji społecznych i młodzieżowych ze swoimi sztandarami w kierunku Pl. Niepodległości.

Przed udekorowaną emblematami państwowymi trybuną, ustawiły się w wielkim czworoboku wszystkie formacje wojskowe łódzkiego garnizonu, ze Szkołą Instruktorów Sanitarnych na czele.

W międzyczasie zebrali się przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych, którzy oczekiwali przyjazdu Marszałka Żymierskiego u wylotu ulicy Piotrkowskiej.

Punktualnie o godz. 9-tej przyjechał Naczelny Dowódca w asyście szefa służby Zdrowia, gen. prof. Zarzyckiego. Orkiestra intonuje hymn narodowy. Marszałka Żymierskiego powitał w imieniu społeczeństwa łódzkiego prezydent miasta, tow. Stawiński, poczym Naczelny Dowódca przeszedł wraz z towarzyszącymi mu generałami i przedstawicielami władz przed frontonem odziałów wojskowych. Dowódca garnizonu łódzkiego i komendant C. M. San. płk. dr Zajączkowski składają następnie Marszałkowi Żymierskiemu raport.

W kilka chwil potym odprawiona została Msza polowa przez kapelana garnizonu łódzkiego płk. ks. Ławrynowicza.

Wreszcie następuje właściwa uroczystość i związany z nią ceremoniał — poświęcenie sztandaru — daru włókniarzy PZPB Nr 3 i przekazanie go przez robotników Wojsku.

Dalej odbyła się uroczysta, pierwsza promocja podchorążych Centrum Wyszkolenia Sanitarnego.

Do nowych oficerów sanitarnych i zgromadzonych na Placu Niepodległości wygłasza przemówienie Naczelny Dowódca.

W swoim przemówieniu Marszałek Żymierski podkreślił wielkie znaczenie pracy korpusu służby zdrowia, zarówno w czasie wojny, jak i pokoju.

Zwracając się do fundatorów sztandaru, Marszałek oświadczył, że przekazany mu sztandar przyjmuje, jako świadectwo przywiązania robotników do Wojska i zrozumienia, iż Wojsko Polskie stoi na straży zdobyczy klasy robotniczej i polskiej demokracji.

Kiedy Marszałek Żymierski kończy swą mowę, wśród zebranych na placu tłumów rozlegają się okrzyki na cześć Wojska Polskiego. W czasie tej żywiołowej i serdecznej manifestacji w kierunku promowanych oficerów sanitarnych i ich dowódców sypią się wiązanki kwiecia. Wiwatom nie ma końca. Łódź proletariacka daje dowody tego, że przywiązana jest do swojej Armii, że rozumie, iż wraz z nią budować musi potęgę Polski Ludowej.

Uroczystość zakończona zostaje odegraniem Roty.

Marszałek Żymierski, gen. bryg. Zarzycki, gen. dyw. prof. Szarecki oraz reprezentanci władz państwowych i samorządowych, oraz przedstawiciele partii politycznych i związków zawodowych odjeżdżają z Placu Niepodległości na ul. Piotrkowską, by przyjąć defiladę.

DEFILADA NA PIOTRKOWSKIEJ

Około godz. 11-tej po obu stronach ul. Piotrkowskiej ustawiły się już tłumy ludności w oczekiwaniu defilady. Na ulicy panuje wzorowy porządek. Nastrój wyjątkowo uroczysty. Przedstawiciele władz zajmują miejsca na trybunie, naprzeciw której staje orkiestra. Punktualnie o godz. 11,45 ukazuje się czoło maszerujących kolumn.

Na samym przedzie wchodzą: Rada Zakładowa Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego Nr 3 oraz koła partyjne PPS i PPR przy tej fabryce, ze swoimi sztandarami, witane przez odbierających defiladę i wielotysięczne tłumy oklaskami i kwiatami. W kolumnie PZPB Nr 3 widzimy także fabryczne koła OMTUR i ZWM.

Dalej w pochodzie kroczyły delegacje i poczty sztandarowe Zw. Weteranów, Zk. Uczestników Walki Zbrojnej o Wolność i Demokrację. Zw. b. Więźniów Politycznych. Dalej szły delegacje wszystkich partii politycznych z PPS i PPR na czele, delegacje związków zawodowych, cechów, PCK, tramwajarzy, liczne delegacje szkolne, harcerskie i wielu innych organizacji społecznych.

Burzą oklasów przyjmuje publiczność maszerujące kolumny oficerów Centrum Wyszkolenia Sanitarnego ze swoim nowym sztandarem. Za nimi kroczyły oddziały wojskowe, MO, ORMO i Straży Ogniowej.

Defilada, która trwała około godziny wypadła nader imponująco.

Schodzący po zakończeniu defilady z trybuny Marszałek Żymierski staje się znów przedmiotem gorącej owacji. Samochód jego z trudem toruje sobie drogę wśród zalewającej jezdnię tłumów. Marszałek Żymierski, przejeżdża szpaler w pozycji stojącej, dziękując za serdeczne przyjęcie.

Po południu w świetlicy PZPB Nr-3 odbył się obiad żołnierski.

JUBILEUSZOWA AKCJA PREMIOWA

„KURIERA POPULARNEGO"

Kupon Nr 11

SPORT

Pierwszy mecz przyniósł porażkę

Koszyce-Łódź 4:2 (2:1)

Hogendorf będzie grał na lewym skrzydle!

(Telefonem z Koszyc)



Po 26-godzinnej uciążliwej podróży i nocnym wypoczynku — reprezentacja piłkarska Łodzi rozegrała na terenie Czechosłowacji swe pierwsze spotkanie z reprezentacyjną jedenastką Koszyc.

Mecz ten wzbudził duże zainteresowanie. Zgromadził na pięknym stadionie około 12 tys. publiczności.

Pierwszy występ naszych piłkarzy zakończył się niezbyt pomyślnie. Łodzianie przegrali 2:4 (1:2).

Drużyna Łodzi grała w następującym składzie: Borucz (W-wa), Włodarczyk, Łuć (Czyżewski); Janik (Rymer Śląsk), Urban, Miler; Hogendorf, Gracz (Kraków), Baran, Łącz, Ochmański (W-wa).

Już pierwsze minuty gry wykazały wyraźnie, że reprezentacja Koszyc jest niezwykle szybkim i twardym przeciwnikiem. Atak gospodarzy szybko zdobywa teren i strzelają z każdej pozycji. W tym okresie gry Borucz paruje wiele niebezpiecznych strzałów.

Okres przewagi gospodarzy trwa przez 15 minut. Zawodnicy łódzcy oswajają się z szybką grą Koszyc i stają się przeciwnikiem równorzędnym. Urban ograniczając się teraz do roli stopera rozbija często do spółki z Włodarczykiem akcje ofensywne trójki gospodarzy.



W 25 min. środk. napastnik Koszyc wykorzystuje jedyny na tym meczu poważniejszy błąd Borucza i strzela bramkę. 1:0 prowadzą Koszyce.

Drużyna łódzka rewanżuje się kilku raz po raz przeprowadzonymi atakami. Strzały na bramkę stają się najczęściej łupem doskonałego bramkarza lub idą nad poprzeczką. Szczególnie Gracz i Baran zatrudniają małych chłopców do podawania piłek.

Niespodziewany wypad Koszyc prawą stroną, wskutek błędu Łucia stwarza pod naszą bramką niebezpieczną sytuację. Piłka trafia do stojącego na wyraźnej pozycji spalonej lewego łącznika Klimka, który z bliskiej odległości zmusza Borucza do kapitulacji. Jest 0:2.

Łodzianie grają teraz lewą stroną ataku. W 44 min. Łącz z podania Ochmańskiego, bardzo zresztą słabo grającego, uzyskuje bramkę.

Po przerwie tempo meczu zwiększa się i gra staje się dość ostra. Łódź dąży za wszelką cenę do wyrównania. W 7 min. Baran plasuje piłkę do Łącza, a ten pięknym dalekim strzałem wyrównuje.

Pracująca dokładnie i bez zarzutu pomoc łodzian wyrywa formalnie piłki z przed nóg napastnikom Koszyc, karmiąc podaniami własny atak. Piątka naszego ataku gra z wyraźnym pechem. Baran doskonałą okazję marnuje, trafiając z paru metrów bramkarzowi w ręce. Gracz nie umie dojść do strzału. Łącz strzela niecelnie, przestrzeliwując z odległości dwóch metrów.

Gospodarze ograniczają się teraz do sporadycznych wypadów prawym skrzydłem, z którym Łuć nie może sobie poradzić. Zastępuje go Czyżewski z jeszcze mniejszym powodzeniem.

W 16 min. niepokryty prawoskrzydłowy Koszyc strzela trzecią bramkę. Po grze wyrównanej, w 36 min. ten sam zawodnik nie bez winy Czyżewskiego głową ustala wynik zawodów.

W drużynie łódzkiej najlepiej grała pomoc z Urbanem na środku. W ataku najlepszym był Baran i wyjątkowo pracowity Łącz. Słabo wypadli Włodarczyk, Łuć, Czyżewski i Ochmański.

U gospodarzy najlepszymi zawodnikami byli: lewy łącznik — Klimek i środkowy pomocnik — Fobring.

Po przyjęciu u prezydenta miasta Koszyc, łodzianie specjalnie dla nich przydzielonym wagonem dziś o godzinie 77-ej rano wyjechali do Bratislavy, gdzie we wtorek rozegrają mecz z reprezentacją tego miasta. Kierownictwo ekspedycji łódzkiej zamierza na zawodach tych dokonać pewnych zmian. Janika w pomocy zastąpi Korporowicz, a atak zestawiony ma być w sposób następujący: (od strony prawej): Baran, Gracz, Koczewski, Łącz i Hogendorf! Widzimy z tego wyraźnie, że zrezygnowano z pomocy Ochmańskiego i na lewe skrzydło wystawiono Hogendorfa.

*

Ponieważ drużyna nasza znajduje się zagranicą i nasze uwagi odnośnie zestawienia w ten sposób linii ataku nie dotrą na czas do właściwych rąk — powstrzymujemy się od słów krytyki.

3 — mecze niespodzianki

W piłce nożnej niema żadnych autorytetów. Najsilniejsze nawet zespoły, największe potęgi, najbardziej renomowane drużyny pewnego dnia dostają lanie od niedocenianych i w gruncie rzeczy słabszych zespołów.

TARNOWIA — RUCH 1:0 (0:0)

Niespodzianek było wczoraj dwie. Największą jest bezwątpienia zwycięstwo Tarnovii nad Ruchem. Mało przed 2 miesiącami znana Tarnovia nieoczekiwanie objęła w tabeli finałowych rozgrywek o wejście do Ligi, już dziś zepewniając sobie awans. Z drugiej strony Ruch, przed którym respekt czuły wszystkie drużyny w Polsce, okazał się mniej groźny niż go malowaliśmy. Przegrał na własnym boisku przed własną publicznością.

Mecz stał na słabszym niż należało oczekiwać poziomie. O ile dobrze spisywał się napad gospodarzy, to fatalnie zawodziły formacje defensywne. Tarnovia natomiast była zespołem bez wielkich gwiazd, ale o wyrównanym poziomie we wszystkich liniach.

Do przerwy utrzymywał się wynik bezbramkowy, dopiero w 40 min. po pauzie z rzutu karnego Roik zdobył zwycięską bramkę.

WARTA — WISŁA 2:0 (1:0)

Osłabiona brakiem Gracza, który właśnie pechowo strzelał w Koszycach, Wisła pokonana została przez Wartę. U krakowian słabo zagrał napad. Nie kleiło się nic. W przeciwieństwie do gospodarzy składnie szły akcje Warty: Publiczność widząc nieudolność własnych pupilów, wzięła całkowicie stronę poznaniaków. Gorąco ich oklaskiwano, kiedy schodzili z boiska z pierwszymi zdobytymi w finałach punktami, które zapewniły im dwa celne strzały Gendery do pauzy i Gieraka po przerwie.

WIDZEW — LECHIA 1:1 (1:0)

Widzew nareszcie zdobył punkt i to na niebezpiecznym terenie. Lechia może mówić o szczęściu, że udało się jej strzelić w drugiej połowie wyrównującą bramkę. Łodzianie zasłużyli na zwycięstwo. Sytuacja ich w tabeli wprawdzie nie poprawiła się wskutek remisu na Wybrzeżu, ale bardziej różowo przedstawiają się teraz perspektywy na przyszłość. Jeszcze nie wszystko stracone, istnieją nadzieje na sukces ostateczny.

Trzy mecze i trzy niespodzianki. Na tym właśnie polega atrakcyjność piłki nożnej. Ruch, który rozgromił w Łodzi Widzew, z trudem wygrał w Gdańsku 1:0 z Lechią, a ten sam Widzew remisuje z Lechią, mając wszystkie warunki na zwycięstwo.

Niespodzianki potęgują zainteresowanie rozgrywkami. Jak widać pod koniec sezonu, urodzaj na niespodzianki jest znaczny. Nie będziemy się jednak tym martwić.

Czechosłowacja zwycięża Austrię 3:2

(Tel. z Pragi). — Rozegrany w Pradze wobec 55 tysięcy widzów międzypaństwowy mecz piłkarski Czechosłowacja — Austria zakończył się zwycięstwem Czechosłowacji w stosunku 3:2 (1:1).

Przez cały czas gra była równorzędna. Dopiero w końcowej fazie meczu Austriacy przechodzą wyraźnie do ofensywy, starając się za wszelką cenę wyrównać. Czesi w tym okresie „murują" swą bramkę i wynik pozostaje bez zmiany.

Należy zaznaczyć, że w pierwszej połowie meczu obrońca Czechosłowacji — Verdal przestrzelił podyktowany przeciw Austrii rzut karny, a Austria zdobyła przed przerwą wyrównanie właśnie dzięki wykorzystaniu przez Bindera rzutu karnego.

Bramki dla Czechów zdobyli: Richa — 2 i Bałazi — 1, dla Austrii: Stojaspal i Binder.

Sędziował Włoch Datillo.

Piłkarz znokautowany na ringu

ŁKS-Zjednoczone 10:6

Wczoraj przed południem w hali Wi-My rozegrany został mecz bokserski o mistrzostwo okręgu pomiędzy ŁKS a Zjednoczonymi. Zakończył się on spodziewanym zwycięstwem ŁKS-u 10:6. W ringu odbyło się zaledwie 5 walk, gdyż zgodnie z tradycją drużyny wystąpiły w niekompletnych składach. — Zjednoczone bez zawodnika w wadze półciężkiej, a ŁKS oddał punkty walkowerem w wadze piórkowej i lekkiej. Dziwimy się zwłaszcza zespołowi mistrza Polski, który jeżeli nie może wystawić zawodników pierwszej drużyny, winien posiadać rezerwy, które właśnie w takich okazjach należało by wypróbować.

Wyniki techniczne:

Waga musza — Stasiak (ŁKS) po równorzędnej walce wygrywa z Kargierem (Zj).

Waga kog. — Popielaty (ŁKS) przegrywa na punkty z Czarneckim II (Zj), który we wszystkich trzech rundach miał wyraźną przewagę.

Waga piórkowa — Michałowski (Zj) otrzymuje punkty walkowerem z powodu braku przeciwnika.

Waga lekka — Kaźmierczak (Zj) zdobywa punkty walkowerem z powodu niedopuszczenia do walki przez lekarza zawodnika ŁKS-u Bieńkowskiego.

Waga półśrednia — Olejnik (ŁKS wygrywa wysoko na punkty z Kijewskim.

Waga średnia — Pisarski (ŁKS) wypunktował Szczapińskiego (Zj).

Waga półciężka — Żylis (ŁKS) zdobywa punkty walkowerem.

Waga ciężka. Kosiński (ŁKS) po zadaniu jednego ciosu już w pierwszej rundzie nokautuje.. piłkarza Zjednoczonych Grządziela.

Sędziowali: w ringu Hubert, na punkty — Denis, Małoszczyk i Kubiak, Widzów około 2 tys.

Obustronna dyskwalifikacja na meczu

Tęcza-Concordia 12:4

PIOTRKÓW, 5.10. (tel. wł.) — Rozegrany w sali kina Polonia mecz o drużynowe mistrzostwo okręgu w boksie między miejscową Concordią a Tęczą (Łódź) zakończył się bezapelacyjnym zwycięstwem łodzian. Walki stały na przeciętnym albo słabym poziomie. Łodzianie zostali pokrzywdzeni w wadze koguciej, w której Brzózka nie zasłużył na zwycięstwo, jak to ogłosili sędziowie. B. dobrze bijący się Jurek był conajmniej równorzędnym przeciwnikiem dla ambitnego Brzózki.

W wadze piórkowej zaszedł rzadki wypadek obustronnej dyskwalifikacji. Guzowski i Pietrusiewicz walczyli nie czysto, wobec czego w II r. sędzia przerwał walkę i obydwu pięściarzy odesłał do rogów.

Wyniki:

Waga musza — Bednarek (T) uzyskał wysokie zwycięstwo nad Adamusem (C).

W. kog. — Jurek (T) poniósł niezasłużoną porażkę w walce z Brzózką (C).

W. piórkowa — Guzowski (T) i Pietrusiewicz zostali zdyskwalifikowani.

W. lekka — Grymin (T) po b. ładnej walce wypunktował wysoko Maciejczyka (C).

W. półśrednia — Mazur (T) wyraźnie oszczędzając przeciwnika wygrał wysoko na pkt. z Niewiadomskim (C).

W. średnia — Trzęsowski w „jubileuszowym" stylu rozegrał swą 50 walkę i pokonał na punkty Ścibuta (C).

W. półciężka — Skrobiranda (T) uzyskał walkowerem punkty z powodu nadwagi Wojnarowskiego. W walce towarzyskiej nieprzekonywującece zwycięstwo odniósł łodzianin.

W wadze ciężkiej Pelka (C) poddał się w drugiej rundzie Jaskóle (T) Sędziował w ringu p. Kubiak.

Pomorzanin-ZZK 5:1

mecz przerwano na 23 min. przed końcem



Organizatorzy meczu ZZK — Pomorzanin zapomnieli o przesunięciu czasu i wskutek tego wczorajsze spotkanie, rozpoczęte, zresztą dość punktualnie (według czasu zimowego) — sędzia zmuszony był przerwać przed końcem z powodu ciemności.

A szkoda, bo chociaż obie drużyny wystąpiły w osłabionych składach i mecz był załatwieniem czczej formalności — gra przez cały czas była żywa i ciekawa.

Wysokie zwycięstwo gości 5:1 wyraźnie krzywdzi tym razem kolejarzy łódzkich, którzy prowadzili grę zupełnie otwartą i nie zasłużyli na taką porażkę, mając tyle samo okazji do strzelenia bramek, co Pomorzanin. Toruńczycy posiadali jednak w swym ataku piłkarzy starszych i bardziej rutynowanych. Jedynie więc dzięki temu wywieźli z Łodzi tak poważny łup bramkowy, wykorzystując w większości wypadków wszystkie błędy taktyczne młodych obrońców i pomocników ZZK. Ponad to bramkarz gospodarzy zawinił dwie bramki.

ZZK do swego zespołu wstawił wielu graczy młodych. Obserwując pilnie debiut tych zawodników w pierwszej drużynie, już teraz możemy stwierdzić, że polityka klubu kolejarzy nareszcie poszła po właściwej linii i owoce tego, już w roku przyszłym powinny być widoczne, bowiem młodzi piłkarze rokują jak najlepsze nadzieje.

Grymkiewicz zdobył nagrodę

Marsz. Żymierskiego

Wrzesiński pierwszy na mecie - Grzelak dopiero 7-my

WARSZAWA, 5.10. — Rozegrany na dystansie 100 km. bieg kolarski zgromadził na starcie 21 kolarzy z Łodzi i stolicy, z Napierałą, Wrzesińskim, Pietraszewskim i Grynkiewiczem na czele.

Po kilku, zlikwidowanych zresztą próbach ucieczki, za Mińskiem na bardzo złej drodze, wysunęła się na czoło czwórka Kapiak, Wrzesiński, Kapiak i Pietraszewski. Czołówka ta zdobywała coraz większą przewagę nad następną grupą, na czele której jechał zwycięzca Tour de Pologne — Grzelak.

Na ulicach Warszawy rozpoczął się finisz. Przed Muzeum Narodowym Wrzesiński wysunął się minimalnie przed Pietraszewskiego i zdobył pierwsze miejsce. Drugim był L. Pietraszewski, trzecim — Napierała. Czas pierwszej trójki 2,42,18. Jako czwarty uplasował się o 15 m. w tyle Kapiak.

Po 8 min. 16 sek. przybyła na metę następna grupa i uplasowała się w kolejności: 5) Grynkiewicz (ŁKS), 6) Stolarczyk (Naprzód — Ruda Pabianicka), 7) Grzelak, 8) Salyga (Tramwajarz), 50 sek. później wpadł na metę jako 9-ty Bukowski MKS (Warszawa), a jako 10-ty Wojcieszek (Tramwajarz).

Grynkiewicz zdobył nagrodę Marszałka Żymierskiego — wyścigowy rower francuski.

Wyścig był wielkim triumfem łodzian, którzy zajęli 6 miejsc w pierwszej dziesiątce, zwyciężając zdecydowanie w ogólnej punktacji.

Za awantury w Sosnowcu

10 osób

stanie przed sądem

Awantury wywołane po meczu pomiędzy AKS a RKU na boisku w Sosnowcu, znajdą niebawem swój epilog przed sądem okręgowym w Sosnowcu. Prokurator prowadzi dochodzenie przeciwko osobom, biorącym czynny udział w awanturach. Aresztowano i osadzono w więzieniu do czasu rozprawy 10 osób, a mianowicie: Romana Muchę, Ryszarda Krzemińskiego, Henryka Wrocha, Adama Kudlę, Tadeusza Kaczorowskiego, Henryka Naporę, Stanisława Więcka, Lucjana Obrączkę, Edwarda Zawartkę i Czesława Borońskiego.

Dalsze dochodzenia w tej sprawie ujawnią niewątpliwie resztę prowodyrów i podżegaczy sosnowieckich awantur.

Świetny wynik Zatopka w biegu na 3.000 m.

Milicja polska silniejsza od czeskiej

WARSZAWA, 5.10. (tel. wł.) — Z okazji święta Milicji odbyły się wielkie zawody sportowe, w których udział wzięła reprezentacja milicji czeskiej oraz znakomity długodystansowiec czeski — Zatopek.

W meczu pięściarskim milicjanci polscy zwyciężyli swych kolegów czeskich 10:4. Nie odbyła się walka w wadze muszej. Wobec kontuzji Skierki, w wadze lekkiej milicję polską reprezentował słaby Gołyński.

Wyniki:

Waga kog. — Mikołajczewski (P) pokonał na punkty Pizaka (Cz.)

W. piórkowa — Antkiewicz, wyraźnie się oszczędzając, pokonał bez trudu na punkty Mastika, który w drugiej rundzie był do 8 na deskach.

W wadze lekkiej — Petrina (Cz.) znokautował już w I starciu Gołyńskiego (P)

W wadze półśredniej po najbrzydszej walce dnia Kouba wypunktował Hinca (P).

W wadze średniej atakujący przez wszystkie trzy rundy Szymankiewicz (P) wygrał zdecydowanie na punkty z Kalouzkiem (Cz), który momentami był kompletnie groggy.

Rewanżowe spotkanie Szymury z Elisem (Cz.) w wadze półciężkiej przyniosło zasłużone zwycięstwo pięściarzowi polskiemu. Elis w pierwszej rundzie znalazł się do 7 na deskach.

W wadze ciężkiej Pietrzak wypunktował Sedziwego (Cz).

Widzów 8.000.

MILICJA — WOJSKO.

W meczu piłkarskim o puchar prezydenta R.P. reprezentacja Milicji zremisowała z reprezentacją Wojska Polskiego, złożoną z graczy Legii. Gra była dość ostra, tempo duże. Milicjanci lepsi kondycyjnie, wojskowi przeważali pod względem technicznym.

W przerwie meczu Zatopek przebiegł 3,000 m. w czasie 8;25,25 min. Międzyczasy: 400 m. 1;01 — 800 m; 2,08 — 2,000 m. 5;33, wskazują na równe tempo w jakim biegł świetny lekkoatleta czeski.

Drugim na mecie był Ostolski w czasie 9;08,6, trzecim Czajkowski — 9;21,8.

Dzień w Łodzi

Telefon: red. dyżurnego 257-94

DYZURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Chedzyńskiej (Piotrkowska 165), Głuchowskiego (Narutowicza 6), Wójcickiego (Łapiórkowskiego 41), Kowalskiego (Rzgowska 147), Stokłowskiego (Limanowskiego 80), Malczewskiego (płk. Więckowskiego 21), Smolenia (Karolewska 48).

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO

O godz. 19 „Burza" w inscenizacji odznaczonej na konkursie szekspirowskim w Warszawie pierwszą nagrodą za reżyserię L. Schillera i oprawę scenograficzną Wł. Daszewskiego, przedstawienie uświetniają swym udziałem K. Adwentowicz (kreacja nagrodzona), i J. Węgrzyn. Obsadę stanowią: R. Hanin (kreacja nagrodzona), L. Pietraszkiewicz (kreacja nagrodzona), Górecka, Welanek, Kozłowski, Wasilewski, Lubelski, Łapiński, Pagowski, Kłosiński, Woźniak, Łodyński, Kwiatkowski. Tańce skomponowała J. Hryniewicka.

TEATR KAMERALNY W DOMU ŻOŁNIERZA — ul. Daszyńskiego 34

Tylko 10 razy! Teatr Kameralny wznawia „SZKLANĄ MENAŻERIĘ" Tennessee Wiliams'a, wielki sukces ubiegłego sezonu, przedstawienie, które w wykonaniu zespołu Teatru Kameralnego obiegło z wielkim powodzeniem wszystkie większe sceny kraju.

Udział biorą: Irena Horecka, Zofia Mrozowska, Jerzy Duszyński i Janusz Jaroń. Reżyseria Erwina Axera, dekoracje Jana Kosińskiego.

TEATR „SYRENA" — TRAUGUTTA Nr 1

Dziś i codziennie „COLORADO" Z. Gozdawy i W. Stępnia. Pocz. o godz. 19.30. Tel. kasy 272-70.

Kina

ADRIA — „Złote Wrota".
BAJKA — „Synowie".
BAŁTYK — „Rodzina Artamonowych".
GDYNIA — „Złote wrota".
HEL — „Jadzia".
MUZA — ul. Pabianicka 173) „W cieniu podejrzenia".
POLONIA — „Ostatnia noc".
PRZEDWIOŚNIE — „Cienie przeszłości".
ROBOTNIK — „Mściwy Jastrząb".
ROMA — „Wacuś".
REKORD — „Miłość na lekarstwo".
STYLOWY — „Wesoły sublokator".
ŚWIT — „Wilki morskie".
TĘCZA — nieczynne.
TATRY — „U kresu drogi".
WOLNOŚĆ — „Urwis Gewroche".
WŁÓKNIARZ — „Dwaj panowie F".
WISŁA — „Awantura w zaświatach" —
ZACHĘTA — „Statek pułapka".
OŚWIATOWE — I. Syn Pułku. II. Woda żywi lub zabija.

POCZĄTEK SEANSÓW:

Adria — 16, 18, 20, niedziele 14.
Adria — 15,30, 18, 20.30, w niedz. 13.
Bałtyk — 17, 19, 21, niedz. 15. 17. 19, 21.
Gdynia — 16, 18.30, 21 w niedz. 14-ej.
Polonia — 17, 19, 21, w niedzielę o g. 15
Świt — 16,30, 18,30, 20.30, niedziela 14,30.
Tęcza — 16.30 18.30. 20.30. niedz. 14.30
Włókniarz — 16.30, 18.30, 20,30, niedziela 14,30.
Wolność — 16.30, 18.30,, 20,30, niedziele 14.30.
Przedwiośnie — 16,30, 18.30, 20.30, niedziela 14,30.
Roma — 16,30, 18,30, 20,30 w niedz. 14.30
Bajka — 16,30, 18.30, 20,30 w niedz. 14.30
Robotnik — 15.30, 18, 20.30, w niedzielę i święta — 13.00, 15.30.. 18.00. 20.30.
Muza — 18,20, niedziela 16.
Tatry — 16, 18.20, niedz. 14.
Stylowy — począt. seansów 16,30, 18,30, 20.30, niedziele 14.30.

Tydzień więźnia politycznego

Przebieg uroczystości inauguracyjnych w stolicy

WARSZAWA (PAP). Dnia 5 października br. na terenie całego województwa warszawskiego rozpoczął się, organizowany przez Warszawski Okręg Zw. b. Więźniów politycznych hitlerowskich więzień i obozów koncentracyjnych „Tydzień Więźnia Politycznego", mający na celu przestrzec społeczeństwo przed konsekwencjami polityki państw zachodnich, zmierzającej do gospodarczej odbudowy Niemiec. „Tydzień Więźnia Politycznego" ma również na celu uzyskanie drogą przeprowadzonej w jego ramach kwesty, funduszów na prowadzenie akcji opiekuńczej na rzecz wdów i sierot po pomordowanych przez Niemców więźniach politycznych.

Uroczystości „Tygodnia Więźnia Politycznego" zainaugurowane zostały w Warszawie o godz. 9 rano uroczystą mszą żałobną, odprawioną na gruzach Pawiaka—w miejscu, uświęconym męczeńską krwią bojowników o wolną i szczęśliwą Polskę.

Po mszy, i krótkim przemówieniu wiceprezesa Zarządu Głównego Zw. b. Więźniów Politycznych Ladkowskiego — zebrane delegacje, wraz z pocztami sztandarowymi, udały się pochodem ulicami miasta do Teatru Polskiego na okolicznościową akademię.

Akademię zagaił wiceprezes okręgu warszawskiego Zw. b. Więźniów Politycznych Walczak, który po powitaniu zebranych i zapoznaniu ich z zasadniczymi celami działalności związku, wezwał do uczczenia pamięci milionów pomordowanych przez hitlerowskich oprawców, więźniów politycznych niemieckich obozów koncentracyjnych, oraz powstanie i 1-minutowa cisze.

Z kolei przemawiał członek Zarz. Głównego związku prof. Rajewski, który, przedstawiając zebranym wytyczną linię działalności związku, zaliczając do zasadniczych zadań prowadzenie protestacyjnej akcji przeciwko zbyt łagodnej polityce, stosowanej przez anglosasów w stosunku do Niemiec, opiekę nad rodzinami pomordowanych więźniów politycznych, oraz rzetelną pracę dla odbudowy odrodzonej, wolnej Polski.

W imieniu Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację przemawiał płk. Broński. Mówca uwydatniając wspólne ideały i więzy braterstwa, łączące Związek Uczestników Walki Zbrojnej ze Związkiem b. Więźniów Politycznych — stwierdził, że członkowie obu związków w imię wspólnych celów dążą w swej działalności do pełnej konsolidacji narodu dla ofiarnej pracy nad odbudową zniszczonego przez okupanta kraju.

Po przemówieniach odbyła się część koncertowa.

Otwarcie roku akademickiego

na Politechnice Łódzkiej

(b) W sali Głównego Audytorium Politechniki, przy ul. Gdańskiej 155, odbyła się wczoraj inauguracja roku akademickiego Politechniki Łódzkiej. Uroczystość zgromadziła liczne rzesze młodzieży, komplet profesorski i zaproszonych gości. Na podium zasiadł Senat w pełnym składzie z Rektorem prof. B. Stefanowiczem na czele.

Otwarcia uroczystości dokonał Rektor sprawozdaniem z działalności i osiągnięć Politechniki w roku ubiegłym.

Po przemówieniu Rektora, odbyło się uroczyste wręczenie dyplomów doktorskich trzem studentom, poprzedzone tradycyjnym ślubowaniem. Następnie trzej studenci wydziału mechanicznego zostali nagrodzeni za dyplomowe i przejściowe prace konstrukcyjne.

Po imatrykulacji świeżo wstępujących na Politechnikę studentów, zabrał głos prezes Bratniej Pomocy Politechniki. Uroczystość zamknął inauguracyjny wykład prof. dr J. Dowkontta na temat: „Silniki spalinowe w dobie obecnej".

PPS ŻYCIE PARTYJNE

KOMUNIKAT WOJEWÓDZKIEJ SZKOŁY PARTYJNEJ

Wyznaczony pierwotnie na dzień 6 bm. termin otwarcia I-go stałego kursu Szkoły Wojewódzkiej zostaje przesunięty na 15 bm.

***

W poniedziałek, dnia 6 bm. odbędzie się zebranie Kół PPS przy PZP Jedwabniczo-Galanteryjnego Nr 8, ul. Dąbrowska 21, godzina 13,15 — referuje tow. M. Szwajcer.,

przy PZPB Nr 39 — w świetlicy przy ul. Żeligowskiego Nr 3, godzina 15,15 — referuje tow. R. Kadler,

przy d. firmie Ditrich, ul. 11-go Listopada 122, godz. 15 — referuje tow. Szczepańczyk.

DZIELNICA „KOZINY" PPS

W poniedziałek, dnia 6 bm. o godz. 17-tej w lokalu Dzielnicy odbędzie się otwarcie Szkoły Partyjnej I stopnia.

RADIO

PONIEDZIAŁEK, 6 PAŹDZIERNIKA

12,06 Wiadom. południ. 12,10 Przegląd prasy stoł. 12,15 Ludowe pieśni jugosłowiańskie. 12,30 Audycja dla wsi. 12.40 „Słuchajmy muzyki i pieśni ze Śląska". 13,00 „Z mikrofonem po kraju", 13,10 Aud. rozrywkowa. 14,00 Kronika i komunikaty. 14,05 Pog. B. Julicza pt. „Gdy zbliża się zima". 14,15 Utwory skrzypcowe. 14,30 Przerwa. 15.00 Muzyka taneczna z płyt. 15.20 „Ostatnie zwycięstwo komandora" — słuchow. dla dzieci star. 15.40 Utwory i transkrypcje fortepianowe 16.00 Dziennik. 16,20 „Melodie filmowe" (płyty). 16.40 Radiowy kalend. kultur. histor. 16,50 Pog. sportowa. 17,00 Koncert Ork. Smyczk. PR. 17.35 Skrzynka ogólna,, 17.45 Aud. dla młodz. 18.00 W przededniu Ogólnop. święta M. O. Koncert Ork. Dętej Mil. Obyw. 18,20 Reportaż w oprac. J. Ordona pt. „Zwiedzamy Państwową Fabrykę Konfekcyjną Ośrodek Nr 4" 18.30 Koncert życzeń. 19.00 „Z zagadnień świata pracy", 19.10 „U naszych przyjaciół". 19,30 Szostakowicz — Trio fortepianowe. 20,00 „Poezja rosyjska w okresie pierwszej wojny światowej i rewolucji październikowej" — fel. 20,15 Dziennik. 20.35 Recital fortep. 21.00 Transmisji koncertu symfonicznego z Bratisławy. 22,00 „Rozmowa w trafice" — fragment powieści W. Rzezacza pt. „Granica". 22,15 Wiad. sport. 22,20 Koncert rozrywkowy. 23,00 Ostat. wiad. dziennika. 23,20 Program lokalny na jutro.

OGŁOSZENIE

Zarząd Nieruchomości w m. Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie 400 sztuk pieczątek domowych owalnych dla administratorów według wzoru zaleconego przez Ministerstwo Administracji Publicznej.

Oferty pisemne z napisem: „Oferta na wykonanie pieczątek domowych" należy składać do dnia 15 października 1947 r. do godziny 10-tej rano, w Sekretariacie Zarządu Nieruchomości, Piotrkowska 100, pokój Nr 1, gdzie również w tym samym dniu o godzinie 12-ej nastąpi otwarcie ofert.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami w wysokości 5% od sumy oferowanej należy wpłacić do Kasy Zarządu Nieruchomości, ul. Piotrkowska 100, a kwit dołączyć do oferty.

Zarząd Nieruchomości zastrzega sobie prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku.

Łódź, dnia 4 października 1947 r.

ZARZĄD NIERUCHOMOŚCI W M. ŁODZI

OGŁOSZENIA DROBNE

CZYTAJCIE PRASĘ SOCJALISTYCZNĄ

CENY OGŁOSZEŃ

Za tekstem	
do 100 mm	zł 30.— za 1 mm szpalty
od 101 do 200 mm	zł 40.— za 1 mm szpalty
powyżej 200 mm	zł 50.— za 1 mm szpalty
W tekście	
do 100 mm	zł 40.— za 1 mm szpalty
od 101 do 200 mm	zł 50.— za 1 mm szpalty
powyżej 200 mm	zł 60.— za 1 mm szpalty
Nekrologi	
do 60 mm	zł 25.— za 1 mm szpalty
od 61 do 100 mm	zł 35.— za 1 mm szpalty
od 101 do 150 mm	zł 50.— za 1 mm szpalty
powyżej 150 mm	zł 75.— za 1 mm szpalty
Ogłoszenia drobne	
osobiste i poszukiwanie rodzin	zł 30.— za wyraz
handlowe	zł 25.— za wyraz
zguby	zł 20.— za wyraz
poszukiwanie posad	zł 10.— za wyraz

W niedzielę i święta 30 procent drożej. Minimum 10 słów

Redaktor naczelny:
ARTUR KARACZEWSKI — przyjmuje od godz. 12-ej do 13-ej.
SEKR. RED. — od godz. 10-ej do 11-ej.

WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA"

NASZE TELEFONY:

Centrala Telefoniczna Redakcji i Administracji 136-91 i 257-94

Redaktor Naczelny	130.46	Dział ogłoszeń	256-37 i 222.22
Zastępca Red. Nacz.	112.54		
Sekretarz Redakcji	144.18	Ekspedycja	261-93
Dyrektor Admin	257.93	Rozdzielnia	272.57

Redakcja — Łódź, Piotrkowska 68, Administracja — Łódź, Piotrkowska 70. Redakcja honoruje tylko artykuły zamówione i rękopisów nie zwraca się. Warunki prenumeraty: miesięcznie z dostawą do domu — zł 90. prenumerata zbiorowa (od 20 egz. — zł 60. Prenumerata z odbiorem w Administracji — zł. 75.

Drukarnia Nr 4, Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik", Łódź, ul. Żwirki 2. D—018718